

Żydowski strajk kosztem polskiego robotnika Żydzi potrącają robotnikom należność za... strajk przeciw ghettu ławkowemu

W Beichatowie pod Piotrkowem wszystkie 16 fabryk włókienniczych bądź należy w zupełności do żydów, bądź w części przy czym żydzi znajdują się na kierowniczych stanowiskach. Wyzyskują oni też swoją pozycję w sposób niesłychany. Popierany przez nich jest ruch socjalistyczny.

Ostatnio wszystkie te fabryki w czasie protestacyjnego strajku przeciwko ghettu ławkowemu były nieczynne przez 4 godz. Żydzi fabrykanci samowolnie potrącili należność za te 4 godz. z wynagrodzeń robotniczych.

W wyniku zatargu delegacji robotniczej odnieśli się do piotrkowskiego inspektora pracy p. Wóblewskiego, który uznał słuszność żądań robotniczych.

Należy napietnować stanowisko socjalistycznych związków zawodowych, które uchylili się w tej sprawie od interwencji.

Podobne fakty miały miejsce również w Warszawie. Z powodu słynnego strajku żydowskiego w dniu 20 października potrącono robotnikom polakom zarobki za 4 godziny w następujących firmach: „Ch. Rozenbes” (Graniczna 1), „Siatkomet” (Bagno 1), wł. C. Nadelman i S. Zygielszyper, „Siathol” (Graniczna 8)

wł. M. Wasesberg, „Siatkowito” (pl. Grzybowski 16) wł. M. Zygielszyper i Sz. E. Szyjer.

Jak widzimy żydzi umieją łączyć przyjemne z pożytecznym. I „obowiązek narodowy” spełniają i interes nic na tym nie ucier-

piał. Niech płaci głupi goj za manifestację solidarności żydowskiej.

Przyznać trzeba, że żydzi są pierwszorzędniymi mistrzami w „odstawianiu” cudzym kosztem bohaterów i męczenników.

Wywiad „Gazety Polskiej” z płk. Kocem Zapowiedź reorganizacji O.Z.N. i dalszych zmian personalnych

W związku z ustąpieniem ze stanowiska kierownika Związku Młodej Polski płk. Koc udzielił „Gazecie Polskiej” wywiadu, którego streszczenie transmitowane było we środę wieczorem przez Polskie Radio.

W wywiadzie tym. płk. Koc zapowiada, że niebawem nastąpią w O. Z. N. dalsze zmiany personalne, gdyż całą dotychczasową organizację należy uważać za prowizoryczną, nie wyłączając za kresu działania samego płk. Koca. Nadanie zaś stałych form organizacyjnych jest oczywiście rzeczą konieczną. Ustąpił z kierownictwa Związku Młodej Polski, bo uważa, że nie można pogodzić ogólnego kierownictwa O. Z. N. z jednoczesnym prowadzeniem poszczególnych działów.

Na zapytanie czy Związek Młodej Polski ma być organizacją nadrzedną wobec innych ugrupowań młodzieży, oświadczył, że tak nie jest. Ze ugrupowania te mają swobodę ruchu, a zasadniczym jest tylko solidaryzowanie się z deklaracją z lutego br. Ta część młodzieży, której nie odpowiadają formy organizacyjne Związku Młodej Polski, jak na przykład harcerstwo, może pozostać przy swoim własnym ustroju. Płk. Koc zaprzecza, jakoby istniał związek pomiędzy organizacją młodzieży OZN, a „Falangą”. Zapowiada, że utworzony zostanie specjalny dział poświęcony koordynacji prac młodzieży. Jeżeli idzie o zmianę w organizacji OZN, to zniesiony będzie podział na sektory: miejski i wie-

ski, gdyż podział ten nie odpowiada da warunkom pracy praktycznym.

W zakończeniu płk. Koc oświadcza, że widzi dobrze jak dotkliwej krytyce podlega O. Z. N. Nad częścią tej krytyki przechodzi do porządku, jako nie wypływającej z pobudek rzeczowych, drugą zaś część bierze pod rozważenie i prosi o wytknięcie braków.

Wiare w zwycięstwo idei konwoi lidacyjnej opiera na tym, że dążenia takie nurtują w całym społeczeństwie i muszą w końcu znaleźć swój wyraz.

Zakończył słowami: „Po walce zwycięskiej będziemy z dużo większą wyrozumiałością patrzyli na przebieg potyczek, lub zbędne kilometry uciążliwego marszu”.

„Berliner Tageblatt” o płk. Wendzie

BERLIN, 27. 10. Korespondent warszawski „Berliner Tageblatt” donosi o zasilej zmianie w szefostwie sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego w Polsce, donosząc o zmianę tę należy uważać jako dowód dalszego zwrotu orientacji obozu na prawo.

Japonia nie weźm e udziału w konferencji 9 mocarstw w Brukseli

TOKIO, 27. 10. Minister spraw zagranicznych Hirota wręczył belgijskiemu ambasadorowi w Tokio odmowną odpowiedź rządu japońskiego na zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji 9-u mocarstw w Brukseli.

Decyzja ta została uzasadniona w uzasadnienie, w którym rząd japoński stwierdza m. in.: „Jednym z powodów do nie wzięcia udziału w tej konferencji jest fakt, iż zwolana ona została na wniosek Ligi Narodów, która zarzuca Japonii naruszenie układu 9-u mocarstw. Postępowanie Japonii w stosunku do Chin jest je-

dynie samoobroną, do której Japonia została zmuszona przez prowokację Chińczyków, skutkiem czego obecna sytuacja nie podpada pod 7 art. układu 9-u mocarstw.

Równocześnie z udzieleniem tej odpowiedzi rząd japoński złożył oświadczenie, w którym podkreśla, że dzisiejsza sytuacja w porównaniu z sytuacją podczas zawierania układu 9-u mocarstw uległa zasadniczej zmianie, ponieważ wpływ komunizmu na wewnętrzne sprawy chińskie przekształcił zupełnie ten kraj.

Pół miliona zabitych i rannych Obfite żn wo wojny w Chinach

TOKIO, 27. 10. Ministerstwo wojny komunikuje, że liczba strat japońskich od chwili rozpoczęcia działań wojennych do dnia 24 bm. wynosi 9.640, w tem 4.467 poległych na froncie północno-chińskim i 5.173 na froncie szanghajskim.

Komunikat zaznacza, że do dnia

23 b. m. znaleziono ciała 105.960 żołnierzy chińskich, z których 44.270 zginęło w Chinach północnych, a 61.700 na froncie szanghajskim.

Ogólna liczba strat chińskich ma wynosić 425.000 ludzi w zabitych i rannych.

Jak na zgniliym zachodzie Fala strajków w Sowietach

MOSKWA, 27. 10. W ciągu ostatnich trzech tygodni na Ukrainie zanotowano 238 konfliktów z robotnikami, przy czym w 102

wypadkach konfliktu pociągnęły za sobą zawieszenie pracy na przeciąg od 1 do 3 dni.

Zatargi wybuchły najczęściej w przemyśle górniczym (63 wypadki) i w przemyśle aprowizacyjnym (46 wypadków). W przemyśle metalowym zanotowano 17 konfliktów.

Powodem zatargów było najczęściej niezadowolenie robotników z płacy i wysokości cen na produkty i artykuły przemysłowe.

Zmiany starostów

Minister Spraw Wewnętrznych mianował 2-ch nowych starostów w woj. kieleckim. Starostą grodzkim w Sosnowcu mianowany został Roman Walewski dotychczasowy kierownik oddziału bezpieczeństwa w Urzędzie Wojewódzkim w Brześciu nad Bugiem. Na stanowisko starosty we Włoszczowie powołany został dotychczasowy starosta grodzki sosnowiecki, Kędziński.

Wypadek pośta Olewińskiego

Posel Stanisław Olewiński jadący z Pińska do Poczapu uległ wypadkowi motocyklowemu. W stanie bardzo ciężkim został odwieziony do szpitala. Posel Olewiński należy na terenie parlamentarnym, do t. zw. „Naprawiaczy”.

Na 2 miesiące aresztu skazano red. Mackiewiczą w apelacji

Po raz drugi przed warszawskim Sądem Apelacyjnym toczył się proces Stanisława Cat-Mackiewicza, redaktora „Słowa” z wojewodą Grażyńskim

Pierwszy maj świętem ustawowym?

Obradująca po raz pierwszy w dniu 25 bm. Rada Naczelna Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, na wniosek p. Bajdura, uchwaliła zwrócić się do parlamentu oraz do rządu z żądaniem, aby dzień 1 maja został uznany jako ustawowy Dzień Święta Pracy.

Wielki p żar w Niedzicy 6 straży pożarnych w akcji

NOWY TARG, 27. 10. W Niedzicy na Spiszu wybuchł w zabudowaniach gospodarskich, będących własnością hr. Salomonów, wielki pożar, który objął 2 gumna ze zbiorami. Na ratunek pospieszyla okoliczne straże pożarne: ze strony Spiszu słowackiego 3 zmotoryzowane straże pożarne i ze strony polskiej również 3.

W śmiertelnym uścisku szyn Kolejarz stracił nogę i oświatł Wstrząsająca katastrofa pod Gdynią

GDYNIA, 27. 10. O godz. 1-szej w nocy z wtorku na śróde, na linii kolejowej Gdynia — Chylonia wydarzył się mroźący krew w zylach wypadek.

Z powodu uszkodzenia toru, na torze kolejowym przez całą noc pracowali nad jego naprawą dwajacy technicy. Wśród robotników pracował 31-letni Leon Selim

z Jastarni. W pewnej chwili Selim potknął się tak nieszczęśliwie, że prawa jego stopa uwięzła pomiędzy szynami. Wszelkie usiłowania uwolnienia nogi kolejarza z szyn nie dały rezultatu.

Z dala zbliżał się pociąg. Sytuacja kolejarza stawała się z minuty na minutę straszniejszą, gdyż pociąg zbliżał się z ogromną szybkością, a nogi kolejarza nie można było uwolnić z szyn. Selim złany potem przeżył długie minuty niesamowitej grozy. W ciągu tych paru chwil stracił mowę i oświatł zupełnie. Pociągu nie dało się zatrzymać i koła lokomotywy rozszarpały mu nogę, odcinając ją całkowicie od tułowia.

Ciężko rannego Selima, przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Gdyni. Młody i świetnie wyglądający kolejarz postarzał się w przeciągu straszliwej nocy o kilkadziesiąt lat. Twarz pokryła się zmarszczkami, a włosy są całkowicie białe.

Przemysł górnico-hutniczy

Wydobycie węgla kamiennego utrzymało się powyżej poziomu zeszłorocznego, dzięki korzystnemu zbytowowi w kraju i na rynkach zagranicznych. Wysoki stan produkcji osiągnęły koksownie. Wydobywanie ropy naftowej wykazuje pewną stabilizację; zapotrzebowanie na rynku wewnętrzne wzrasta, natomiast eksport doznał ograniczenia. W hutnictwie uruchomiono dwa wielkie piece. Eksport wyrobów hutniczych wykazał poważny spadek. Obniżył się również wywóz cynku, co nie wpłynęło jednak na ograniczenie produkcji hut cynkowych.

Przemysł przetwórczy

W przemyśle przetwórczym żywoka zatrudnienia nastąpiła częściowa w przemyśle metalowym, zwłaszcza w dziale elektrotechnicznym, w prze-

PALTA **Ol** **Zaremba**
GOTOWE NA ZAMÓWIENIE WSPOLNA 36

Stan zasiewów na dzień 15 października r.b.

Stan zasiewów ozimych przedsięwiał się następująco (w nawiasach dane za 1936 r.): pszenica 3,5 (2,6), żyto 3,5 (2,6), jęczmień 3,5 (2,9), rzepak 3,8 (3,4), koniczyzna 3,1 (3,2); stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły.

Ciepła słoneczna oraz w miarę wilgotna jesień, w większej części kraju sprzyjała siewom i rozwojowi ozimlin.

Jedynie północno-wschodnie województwa oraz częściowo lubelskie i warszawskie ucierpiały wskutek małej ilości opadów. Stan ozimlin w tych województwach (z wyjątkiem województwa oraz białostockiego) był średni lub niższy od średniego.

Zarówno drugi pokos siana jak i zbiory okopowych odbywały się w pomyślnych warunkach.

Zydom wstęp wzbroniony do łazienek i restauracji gdańskich

GDANSK, 27. 10. Po wyznaczeniu dla żydów specjalnych dni, w których dozwolone jest im kąpanie się w gdańskich łazienkach

miejskich, zawezwała obecnie partia narodowo-socjalistyczna członków gdańskiego związku restauratorów do wydania zakazu wstępu żydom do swoich lokali. Jeden z restauratorów, a mianowicie dzierżawca baru hotelu Reichshof, naprzeciwko gdańskiego dworca głównego, zawiesił już tabliczkę, zawiadamiającą, że żydom wstęp wzbroniony.

W WOŁOMINIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Szadkowskiej (kiosk w centrum)

Sprostowanie urzędowe

W związku z zamieszczeniem w nr. 342 dziennika „ABC” z dnia 26. X. 1937 notatki p. t. „Chaos w Funduszu Pracy”, na podstawie art. 21 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7. II. 1919 (Dz. Pr. P. P. nr. 14 poz 186) — Ministerstwo Opieki Społecznej prosi o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nie jest prawdą, jakoby wicedyrektor Funduszu Pracy udał się na urlop po nominacji nowego dyrektora Funduszu Pracy, natomiast prawdą jest, że p. Michał Gnoiński został mianowany przez Ministra Opieki Społecznej na stanowisko dyrektora Funduszu Pracy w czasie urlopu wicedyrektora Mariana Ponikiewskiego i po 6-dniowym urlopie — w związku z przeniesieniem — objął w dniu 6 października b. r. urzędowanie.

Nie jest prawdą, jakoby żadna z wysuniętych dotychczas kandydatur na stanowisko wicedyrektora F. P. nie otrzymała aprobaty dyr. Gnoiń-

skiego, natomiast prawdą jest, że jest już ustalona kandydatura następcy p. Ponikiewskiego, który złożył prośbę o zwolnienie go, na parę miesięcy przed nominacją dyr. Gnoińskiego. Nowy wicedyrektor F. P., mianowany przez dyrektora Funduszu Pracy z zgodą Ministra Opieki Społecznej, obejmie urzędowanie po przejściu dyr. Ponikiewskiego na inne stanowisko.

W okresie nieobecności dyr. Gnoińskiego i wicedyr. Ponikiewskiego pracami Funduszu Pracy kierował II-gi wicedyrektor — M. Biesiekierski.

Nie jest prawdą, jakoby: „Ministerstwo Skarbu, widząc trudności personalne i związany z tym chaos w Funduszu Pracy, ograniczyło swoje kredyty dla tej instytucji”, a tym samym jakoby „tego rodzaju stan odbijał się niekorzystnie na pracach Funduszu”, natomiast prawdą jest, że Ministerstwo Skarbu żadnych kredytów dla Funduszu Pracy nie ograniczało.

Dyrektor Gabinetu
Z. Dworzeńczyk

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł. lekarstkie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drohne po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drohnych” liczy się za oddzielne wyraż. — tłusty druk — podwójne. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.). a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.